

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 26 listopada 2015 r.,
sprawy **G. S.**
skazanego z art. 173 § 2 i 4 kk i in.
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 lutego 2015 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w O.
z dnia 13 października 2014 .,

postanowił:

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w O., wyrokiem z dnia 13 października 2014 r., uznał G. S. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 173 § 2 i 4 i art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 173 § 4 k.k., art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekł środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, zaś na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł zadośćuczynienie na rzecz oskarżycielki posiłkowej.

W apelacji od tego wyroku obrońca oskarżonego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania – art. 7, 4, 410, 5 § 2, 366, 167, 193 § 1, 170, 201, 424 k.p.k., prawa materialnego – art. 178a k.k.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 27 lutego 2015 r., utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od powyższego wyroku obrońca skazanego zarzucił :

- I. Rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez dokonanie przez Sąd *quo* błędnej wykładni art. 178a § 1 k.k. i przyjęcie, iż G. S. swoim zachowaniem wypełnił określone we wskazanym przepisie znamię znajdowania się pod wpływem środka odurzającego, podczas gdy materiał dowodowy pozwalał li tylko na uznanie, iż ten znajdował się w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu, przez co najwyżej można mówić, iż oskarżony wypełnił znamiona statuowane w art. 87 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń podczas gdy wszechstronne rozważenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, iż oskarżony znajdował się w stanie po użyciu, a nie pod wpływem substancji podobnie działającej do alkoholu.
- II. Rażąco naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia, a polegające na przyjęciu za podstawę wymiaru kary wymierzonej G. S. art. 178 § 1 k.k., wskutek błędnego uznania, iż oskarżony popełnił czyn zabroniony penalizowany w art. 173 k.k. będąc pod wpływem środka odurzającego, podczas gdy powyższy czyn został popełniony w stanie po użyciu środka podobnie działającego do alkoholu, co implikuje brak możliwości zastosowania art. 178 § 1 k.k. w realiach przedmiotowej sprawy;
- III. Naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez niezastosowanie przy rozpatrywaniu sprawy treści art. 5 § 2 k.p.k., i rozstrzygnięcie występujących w niej wątpliwości, dotyczących znajdowania się oskarżonego w chwili popełnienia czynu w stanie pod wpływem środka odurzającego na jego niekorzyść, a polegające na:
 - braku uwzględnienia wniosków opinii toksykologicznych wskazujących, iż stężenie do 3 ng/ml może utrzymywać się we krwi sprawcy na równym poziomie nawet do kilku godzin od spożycia substancji;

- braku uwzględnienia, iż sporządzone opinie nie mają charakteru kategoriernego - wskazują li tylko na prawdopodobieństwo wyższego stężenia substancji we krwi G. S.,

- braku uwzględnienia, iż aktualny stan medycyny oraz wiedzy z zakresu toksykologii nie pozwala na dokonanie badań retrospektywnych, co zostało jednoznacznie i kategoriernie wskazane przez biegłych z SUM i IES oraz biegłego J. M., a tym samym ustalenia wysokości stężenia substancji odurzającej na kilka godzin przed pobraniem krwi są niemożliwe i jako takie nie mogą stanowić ujemnych konsekwencji dla oskarżonego, natomiast Sady I i II instancji dokonują dowolnych ustaleń w tym zakresie.

IV. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść powyższego wyroku, poprzez:

- art. 7 k.p.k. poprzez poprzestanie na bezkrytycznym przyjęciu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd I instancji jako własnych, dokonanych z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe i ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego:

- dowolne uznanie przez Sąd *quo*, iż oskarżony znajdował się pod wpływem substancji odurzającej oraz dokonanie samodzielnych obliczeń retrospektywnych podczas gdy każda z przeprowadzonych w sprawie opinii jednoznacznie wskazuje, iż stężenie poniżej 2,5 ng/ml jest stanem po użyciu i w takim też stanie znajdował się oskarżony G. S.;

- dowolne uznanie przez Sąd *quo*, iż oskarżony w chwili zdarzenia znajdował się pod wpływem substancji odurzającej podczas gdy zeznania funkcjonariuszy policji, zapisy w protokołach, w tym protokołach pobrania krwi nie wskazują aby oskarżony zachowywał się w sposób pozwalający na wysnucie podejrzenia, iż zażył jakąkolwiek substancję odurzającą;

- uznaniu, iż przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z dziedziny toksykologii prowadziło do przedłużenia postępowania, pomimo złożenia przez obronę zarzutów do opinii z dnia 2 czerwca 2014 r., wskazujących na brak wyjaśnienia w opinii głównej ograniczeń związanych z psychomotoryką sprawcy, wpływu błędu interpretacyjnego na uzyskany wynik badania krwi, hipotetycznego czasu utrzymania się stężenia 2.37 ng/ml we krwi oskarżonego w związku z

czasem rozkładu kwasu substancji odurzającej we krwi, pomimo, że obrona nie była zobligowana przez Sąd I instancji do złożenia ewentualnych zarzutów i wniosków w zakresie opinii uzupełniającej przed wyznaczonym terminem rozprawy;

- nie rozważenie wszystkich zarzutów stawianych przez apelację obrońcy oskarżonego, co stanowi uchybienie treści art. 433 § 2, poprzez uznanie, iż lakoniczne uzasadnienie Sądu I instancji jest prawidłowe i pozwala na kontrolę instancyjną, podczas gdy to dopiero Sąd II instancji sporządził uzasadnienie zgodnie z normami płynącymi z treści art. 424 k.p.k., co w konsekwencji narusza podstawowe gwarancje oskarżonego w procesie karnym, w tym prawo do obrony i II instancyjności postępowania gwarantowanego przez art. 176 Konstytucji RP.

W konkluzji skarżący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów w zakresie sprawstwa z art. 178a 5 1 k.k., oraz podstawy skazania - art. 178 k.k.

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim wyroku sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Porównanie zarzutów apelacji i kasacji w sposób jednoznaczny wskazuje, że kasacja jest prawie dosłownym powieleniem apelacji, jej zarzutów opisanych w pkt 1 – 3.

Powtórzenie w skardze kasacyjnej argumentacji prezentowanej uprzednio w apelacji może być skuteczne jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpozna należycie wszystkich zarzutów i nie odniesie się do nich w uzasadnieniu swojego orzeczenia w sposób zgodny z wymogami określonymi w art. 433 § 2 k.p.k. oraz w art. 457 § 3 k.p.k.

Tymczasem treść uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego jednoznacznie przekonuje, że podniesione w apelacji zarzuty, w szczególności kwestionujące

przyjęcie, iż oskarżony znajdował się pod wpływem środka odurzającego, zostały przez ten sąd wnikliwie rozpoznane, a następnie wszechstronnie rozważone (s. 20 – 28 uzasadnienia), do wszystkich istotnych okoliczności i stwierdzeń sąd ustosunkował się. Uzasadnienie to merytorycznie jest trafne, odnosi się do zarzutów apelacji w takim zakresie, w jakim zostały one postawione, brak zatem podstaw do przyjęcia, aby środek odwoławczy został rozpoznany nierzetelnie, a tym samym doszło do naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., i to w stopniu rażącym.

Wbrew stanowisku autora kasacji nie można utożsamiać faktu niepodzielenia zasadności podniesionych w apelacji zarzutów z rażącym naruszeniem wskazanym w kasacji przepisów prawa procesowego. Sąd odwoławczy nie naruszył zasad określonych w art. 7 k.p.k., bowiem nie czynił własnych ustaleń faktycznych, odmiennych od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji. Skoro w toku kontroli instancyjnej nie wykazano, że przy ocenie dowodów doszło do błędów natury faktycznej lub logicznej albo że ocena ta sprzeczna jest z doświadczeniem życiowym, to w sprawie brak jest podstaw do twierdzenia, że ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę skazania G. S. stanowiły efekt dowolnej oceny dowodów.

Zarzut obraży art. 5 § 2 k.p.k. jest bezpodstawny. Orzekające w sprawie sądy nie powzięły wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, ani też nie zaistniała sytuacja, w której takie wątpliwości powinny powziąć.

Sposób sformułowania zarzutów obraży prawa materialnego oraz przytoczona na ich poparcie motywacja wskazują wprost, że autor kasacji, prezentując własną ocenę dowodów, opartą na ich jednostronnej analizie, polemizuje z ustaleniami faktycznymi i ocenami wiarygodności dowodów wskazujących na sprawstwo oskarżonego, tym samym intencją skarżącego jest spowodowanie kontroli ustaleń faktycznych w postępowaniu kasacyjnym.

W tym stanie rzeczy, podzielając stanowisko prokuratora przedstawione w pisemnej odpowiedzi na kasację, Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

kc

